

Gmina ewangelicka w Sierpcu

Sierpc na przestrzeni wieków był miastem czterech kultur. Stanowili je: katolicy, Żydzi, prawosławni oraz ewangelicy. O dwóch ostatnich zachowało się niewiele historycznych źródeł. Wiele z faktów ich życia należy się tylko domyślać. Postanowiłem odtworzyć dzieje ewangelików na terenie ziemi sierpeckiej od ich przybycia na przełomie XVII i XVIII wieku, do exodusu w latach 40-tych ubiegłego stulecia.

Trudno jest dziś precyzyjnie ustalić datę przybycia niemieckich kolonistów na tereny Sierpca i okolic. Fakt ten zapewne należy wiązać z osiedlaniem wzdłuż Wisły olędrów sprowadzanych z terenów dzisiejszej Holandii, oraz z terenów Rzeszy Niemieckiej. Była to specyficzna grupa ludności. Polityka królów polskich XVIII wieku kierowana była głównie na rozwój gospodarczy. Na tereny Rzeczypospolitej w dwóch fazach sprowadzono osadników z terenów Niderlandów i Niemiec w celu zagospodarowywania przez nich nieużytków rolnych, karczowania



lasów oraz osuszania podmokłych terenów. Miejscowością typowo osadniczą są Gozdy w gminie Mochowo. Układ gospodarstw wskazuje na typ wsi rozproszonej, typowej dla osadnictwa niemieckiego, a co warto wspomnieć w Gozdach, aż do połowy XX wieku prężnie działała szkoła ewangelicka wraz z domem modlitwy. Wraz z falą napływu osadników olęderskich, przybywali drobni rzemieślnicy, kupcy, handlarze. Osiedlali się w podsierpeckich wsiach. Można tu wymienić kilka: Biafasy, Szczechowo, Cisse, Czartownia, Osówka, czy wspomniane już Gozdy.

Miejscowości zamieszkiwane przez osadników zwykle zyskiwały w swych nazwach przedrostki takie jak: "holędry", czy "kolonia". Ciekawe informacje podaje nam rosyjska mapa topograficzna z pocz. XIX wieku. Otóż wymienia ona miejscowości takie jak: Holędry Maluszyńskie (dzisiejszy Maluszyn, gm. Szczutowo), Holędry Kapuśniki (Kapuśniki, gm. Szczutowo), Gozdy Holędry (Gozdy, gm. Mochowo), Holędry Strachacz (Pawłowo, gm. Sierpc), Holędry Skiępskie (zapewne Modrzewie, gm. Szczutowo), Czołownia Holędry (Całownia, gm. Szczutowo), Holędry Gęszewo (nieistniejąca dziś i trudna do precyzyjnej lokalizacji miejscowość. Znajdowała się zapewne w miejscu dzisiejszej drogi krajowej nr 10 pomiędzy Mieszczkiem a Karolewem), czy Ulaszki Holędry (również nieistniejąca wieś pomiędzy Sudragami a Pawłowem w gm. Sierpc, być może wcielona do Edwardowa w gm. Mochowo).

Wszystkie te nazwy wskazują na rozwiniętą sieć osadnictwa niemieckiego na terenie ziemi sierpeckiej.

Koloniści zamieszkiwali wsie i rozpoczynał się powolny proces asymilacji z miejscową, katolicką ludnością. Osadnicy byli głównie wyznania ewangelicko-augsburskiego, choć zdarzali się również baptyści czy menonici. W większych wsiach budowano szkoły ewangelickie wraz z miejscem przeznaczonym na salę modlitw (tzw. Bethaus). Tuż za miejscowością lokowano cmentarz. Do dziś dnia zachowało się niewiele śladów po kolonistach. Cmentarze w Józefowie, Osówce i Biafasach zachowały się w opłakanym stanie. Jedynie cmentarz w Gozdach kilkanaście lat temu ogrodzono i ustawiono stosowną tablicę.

W samym Sierpcu zamieszkiwała ludność nie rolnicza, lecz trudniąca się handlem i rzemiosłem. W 1817 r. na ogólną liczbę 3357 mieszkańców było 142 wyznawców kościoła ewangelicko-augsburskiego. Początkowo modlitwy odbywały się w domach, jednak w pierwszej poł. XIX wieku zauważono potrzebę założenia pełnoprawnej gminy wyznaniowej. W 1837 roku założono parafię, na czele której stanął pastor Gottlieb Rosenthal. Przez kilka lat funkcjonował mały cmentarz usytuowany przy obecnej ulicy Benedyktynskiej na nieistniejącym dziś małym wzniesieniu. Zamknięto go jednak w latach 40-tych ze względu na wydzielenie kwatery ewangelickiej na cmentarzu parafialnym (dziś środkowa brama). W 1847 roku kupiono plac przy ówczesnej ulicy Bielskiej (dziś Płocka) i zbudowano szkołę ewangelicką wraz z budynkami gospodarczymi i mieszkaniem dla pastora. Był to mały drewniany budynek, który służył nie tylko celom edukacyjnym, lecz również był miejscem parafialnych spotkań i modlitw. Stopniowo wspólnota się powiększała i w 1858 r. w samym mieście mieszkało już 335 ewangelików na ogólną liczbę 5015 mieszkańców. Po odejściu pastora Rosenthala przez wiele lat zarządzała wspólnotą dziesięciu różnych administratorów, czyli pastorów z sąsiednich parafii. Przez cały czas ewangelicy nie mieli swojego kościoła, posiadali tylko szkołę, w której nadal odbywały się nabożeństwa.



W 1885 podjęto starania o dobudowę do budynku szkoły kaplicy z prawdziwego zdarzenia. Miała to być dobudowana sala modlitw. Zachował się dokument, który przedstawia plany rozbudowy szkoły. Efekt prac był następujący - do budynku dostawiono kwadratową salę modlitw przedzieloną ośmioma drewnianymi słupami na 3 części. Do wnętrza prowadziły zdobione drewniane drzwi, kaplicę rozświetlało 10 okien. W środku znajdowały się trzy